

Śladami Singera po Lubelszczyźnie

Festiwal

Wystartował VI Festiwal Śladami Singera. Spotkania, spacer, prezentacje i warsztaty odbędą się w dziesięciu miastach Lubelszczyzny.

Anna Pawelczyk

redakcja@kurierlubelski.pl

W Kocku została wczoraj zainaugurowana kolejna edycja Festiwalu Śladami Singera. Grupa międzynarodowych artystów odwiedzi dziesięć miast Lubelszczyzny, o których możemy przeczytać w utworach słynnego noblisty. Na szlaku festiwalu, oprócz Kocka, znalazły się Piaski, Bychawa, Lublin, Biłgoraj, Tyszowce, Szczebrzeszyn, Józefów, Krasnobród i Kraśnik. - Ten festiwal jest unikalny. On może

się zdarzyć tylko na Lubelszczyźnie, dlatego, że Singer pisał właśnie o tym miejscu, o tym tzw. jidyszlandzie - mówił Witold Dąbrowski, zastępca dyrektora Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN, który jest organizatorem festiwalu.

Mieszkańcy będą mieli okazję przejść się Śladami Dziedziectwa - poznając historię poszczególnych miejsc, wziąć udział w warsztatach czy obejrzyć instalacje artystyczne. W każdym z miast festiwal zatrzyma się na dwa dni - wyjątkiem będzie Lublin, gdzie impreza zawita tylko na jeden dzień (29 lipca) w ramach Carnavału Sztukmistrzów.

Cykl spotkań Śladami Singera ma uczcić jednego z najwybitniejszych pisarzy, ale i pielęgnować pamięć o historii żydowskich społeczności miast i miasteczek Lubelszczyzny. ● ©